

FRANCISZEK JACH



Rank	Kpt. pil./CWOL Dęblin/
Date of birth	1895-01-28
Date of death	1944-05-13
Cemetery	Lublin - Cmentarz Rzymskokatolicki, ul. Lipowa Wsp. 51.243375, 22.552184
Grave	Indywidualny, 33/11/7
Photo of grave	
Country	Polska
Period	II Wojna Światowa

Source

"Księga lotników polskich..." O. Cumft, H.K. Kujawa

"Pamięci lotników..." J. Pawlak

"Franciszek Jach-Ikar rodem z Wapna" Zbigniew Grabowski

Zdj. portret. i grobu: ppłk.pil.mgr Zbigniew Swoboda

pl.wikipedia.org/wiki/Franciszek_Jach

Franciszek Jach przyszedł na świat 28 stycznia 1894 r. w okolicach Żnina (w miejscowości Januszkowo w rodzinie Antoniego i Franciszki Jachów - W. Grudniak). Po otrzymaniu świadectwa maturalnego rozpoczął dalszą edukację jako student prawa. Powołany do wojsko służył w armii niemieckiej. Służył w 2niej jako artylerzysta. Z artylerii trafił do lotnictwa. Od czerwca 1917 do marca 1918 r. uczył się pilotażu w 4. zapasowym oddziale lotniczym. Oddział stacjonował pod Poznaniem na Ławicy. Tu był instruktorem w szkole strzelców lotniczych. Brał udział w zwycięskim dla Polski powstaniu wielkopolskim Pod koniec stycznia 1919 r. zgłosił się do wielkopolskiego lotnictwa. Tu któryś raz w swojej karierze lotniczej został instruktorem. Awansował ze stopnia sierżanta pilota na podporucznika. Został włączony w skład 1. wielkopolskiej eskadry lotniczej (eskadra po pewnym czasie zmieniła nazwę na 12. eskadrę wywiadowczą). W połowie marca razem z nią znalazł się na ziemiach Galicji Wschodniej. Walczył w wojnie polsko - ukraińskiej. Atakował między innymi wrogi balon obserwacyjny. Był też zmuszony do przymusowego lądowaniu. Balonu nie zestrzelił. Samolot rozbił. Do trzech razy sztuka, balon zniszczył. Po przymusowym lądowaniu został wzięty do niewoli. Uciekł i wrócił do macierzystej jednostki. W następnym roku razem z 12. eskadrą wywiadowczą walczył w wojnie polsko - radzieckiej. Od 1 grudnia 1920 r. w stopniu kapitana pilota dowodził eskadrą szkolną w murach toruńskiej Oficerskiej Szkole Obserwatorów Lotniczych. Franciszek należał do grupy założycieli Związku Lotników Polskich. Z grodu Kopernika po dwóch miesiącach został przeniesiony do Poznania do 3. Pułku Lotniczego.

Malo kto wie, że był wykonawcą szybowca. Latem 1923 r. na tym szybowcu wziął udział w I Konkursie Szybowców zorganizowanym w Białce w okolicach Nowego Targu., Zawody zakończył rozbiciem szybowca. Od początku lutego 1924 r. przebywał na kursie doskonalącym dla oficerów. Po jego zakończeniu w połowie marca następnego roku objął stanowisko dowódcy 5. eskadry w poznańskim pułku. W czerwcu na zmodyfikowanym szybowcu stanął do II Konkursu Szybowców. Szybownicy startowali tym razem na w Oksywiu. Los się uśmiechnął. Uzyskał rekordową długość lotu. Franciszek był również konstruktorem szybowca "Bimbuś". Ten jednak w tej imprezie nie odniósł sukcesu. 18 stycznia 1926 r. kapitan został pełniącym obowiązki dowódcy III. dywizjonu myśliwskiego w 3. Pułku Lotniczym. Po dwóch miesiącach otrzymał rozkaz zorganizowania 118. eskadry myśliwskiej. Do realizacji nie doszło. Franciszek Jach objął dowodzenie 112. eskadrą myśliwską. Od listopada 1927 do kwietnia 1928 r. uczestniczył w I Kursie Dowódców Eskadr w Oficerskiej Szkole Lotniczej w Dęblinie. 5 lipca 1928 roku został dowódcą eskadry treningowej swojego pułku. W sierpniu razem z drugim oficerem (kapitanem pilotem Antonim Wronieckim) brał udział w rajdzie Małej Ententy i Polski. 23 grudnia 1929 r. został przeniesiony do Centrum Wyszkozenia Oficerów Lotnictwa w Dęblinie. Tu został oficerem nadzoru technicznego. W sierpniu i wrześniu 1931 r. wykonał jako oblatywacz loty szybowcami NN - 2 i NN - 2 bis. W październiku na szybowcu "Czajka I" pobił krajowy rekord długości lotu. ~~Jeszcze w październiku oblatywał szybowiec wyczynowy NN - 1. W lipcu~~

przyszłego roku był autorem pierwszego lotu na szybowcu bezogonowym JN - 1. W maju 1936 r. został przeniesiony do rezerwy. Po wybuchu II wojny światowej wyjechał do Lublina. Wyjazd był koniecznością. Był powstańcem wielkopolskim. Groziła mu śmierć z rąk hitlerowców. Będąc tam to jest na Lubelszczyźnie dział w konspiracji. Był żołnierzem Armii Krajowej. Zajmował się wyszukiwaniem miejsc zrzutów dla samolotów alianckich. 11 maja 1944 roku został ciężko ranny w czasie nalotu samolotów radzieckich na Lublin. Zmarł po 13 maja 1944 r. Jest pochowany w Lublinie.

Konrad RYDOŁOWSKI